GONIEC KRAKOWSKI

wychodzi codziennie nie wyłączając niedziel i świąt.

Redakcya i administracya: Kraków, ulica Dunajewskiego 7. — Telefon Nr. 2502. — Biuro miastowe administracyi: ulica Karmelicka Nr. 16.

Cena egzemplarza 30 hal.

PRENUMERATA W KRAKOWIE:
miesięcznie . . . 7 Kor. 50 hal.
kwartalnie . . . 22 „ 50 „
Za odnoszenie do domu 1 Kor. 50 hal miesięcznie.

NA PROWINCYI:
miesięcznie . . . 9 Kor. — hal.
kwartalnie . . . 27 „ — „

OGŁOSZENIA:
Za wiersz nonpareillowy jednołam. przy jednorazowem umieszczeniu 50 hal., przy większej ilości umieszczeń 40 h.
Nadesłane . . . . 1 Kor. 50 h.
Po kronice . . . . 3 „ —
Drobne ogłoszenia 15 hal., matrymonialne i korespondencya 20 hal., od słowa.
Rekopisów redakcya nie zwraca.

Rok I. Kraków, Środa 13. listopada 1918. Nr. 134.

Rada regenc. składa władzę wojskawą w ręce Piłsudskiego.

Piłsudski zobowiązuje się oddać tę władzę rządowi narodowemu.

WARSZAWA. (Polska ag. tel.) — Rada Regencyjna wydała dziś następującą odezwę do narodu polskiego:

RADA REGENCYJNA DO NARODU POLSKIEGO! — Wobec grożących niebezpieczeństw wewnętrznych i zewnętrznych, dla ujednostajnienia wszelkich zarządzeń wojskowych i utrzymania porządku w kraju, **Rada Regencyjna przekazuje władzę wojskową i naczelne dowództwo wojsk polskich, jej podległych, brygadyerowi Józefowi Piłsudskiemu.** Po utworzeniu rządu narodowego, w którego ręce Rada Regencyjna, zgodnie ze swojemi poprzedniemi oświadczeniami, zwierzchnią władzę państwową złoży, **brygadyer Józef Piłsudski, władzę wojskową, będącą częścią zwierzchniej władzy państwowej, temuż rządowi narodowemu obowiązuje się złożyć**, co stwierdza podpisem tej odezwy. —

Dan w Warszawie dnia 11. listopada 1918.

Podpisani: *Arcyb. X. Aleksander Kakowski. — Józef Ostrowski. — Zdzisław ks. Lubomirski. — Józef Piłsudski.*

Koalicya zastrzegła sobie wolną drogę przez Gdańsk do Polski.

BERLIN. (BK) — Art. 16. warunków zawieszenia broni powiada: **Koalicyi przysługiwać ma prawo wolnego dostępu do obszarów, opróżnionych przez Niemców, na ich granicach wschodnich, a to zarówno drogą przez Gdańsk jak i przez Wisłę, by módz ludność tych obszarów zaopatrywać, lub w jakimkolwiek innym celu.**

Odezwa Wilsona dla Komisyi Likwidacyjnej.

Kraków, 12. listopada.

Wczoraj przybył tu ze Szwajcaryi polski kuryer dyplomatyczny i wręczył oficyalnie Komisyi likwidacyjnej oraz przedstawicielowi śląskiej Rady narodowej angielski tekst odezwy Wilsona do narodów byłej Austryi. Odezwa ta, wyrażająca ludom w Austryi głęboką przyjaźń prezydenta i zarazem wzywająca do spokojnego likwidowania dotychczasowych stosunków, zostaje przez szwajcarską reprezentacyę komitetu informacyjno-publicystycznego Stanów Zjednoczonych rozesłana poszczególnym ludom Austryi, na wyraźne życzenie prez. Wilsona, który nie chciał się ograniczać do ogłoszenia odezwy w dziennikach lecz pragnął nawiązać osobisty kontakt z poszczególnymi narodami. Ze strony Komisyi likwidacyjnej i śląskiej Rady narodowej odejdzie do prez. Wilsona potwierdzenie odbioru wraz z odpowiedniem wypowiedzeniem się.

Przemyśl zajęty przez Polaków po walce.

Kraków, 12 listopada. Polska komenda wojskowa w Krakowie ogłasza:

Komunikat urzędowy z dnia 11 b. m.: **Oddziały nasze, wysłane na linię Sanu i do Przemyśla dla utrzymania ładu i ochrony ludności polskiej, zostały niespodziewanie zaatakowane. Wobec tego komendant oddziału, major Stachiewicz, zażądał kapitulacyi. Po upływie terminu i dalszym ogniu ze strony przeciwnej oddziały polskie zajęły Przemyśl.**

Austrya proklamowana republiką i przyłączona do Niemiec.

Wiedeń. (BK) Kancelerz stanu Renner przedłożył radzie stanu projekt ustawy na dzisiejsze zgromadzenie narodowe, mocą którego niemiecka **Austrya proklamuje się republiką i częścią składową republiki niemieckiej.**

Wiedeń. (BK) Rada stanu przyjęła projekt ustawy, przedłożony przez kanclerza państwa Rennera, **ogłaszający niemiecką Austryę republiką i częścią składową republiki niemieckiej.** Prezydent Rady stanu, Seitz, natychmiast po powzięciu tej **uchwały udał się w** towarzystwie kanclerza Rennera i notaryusza państwa Sylvestra do c. k. prezydenta ministrów Lammascha, aby go zawiadomić o uchwale Rady stanu i prosić go, aby zawiadomił **o niej** interesowane czynniki.

Abdykacya cesarza austryackiego

Wiedeń, 11 listopada.

Cesarz Karol wydał następujący manifest:

Od chwili wstąpienia na tron było mem ustawicznem staraniem **wywieść moje** narody z okropności **wojny, za wybuch** której nie ponoszę żadnej **winy.**

Nie omieszkałem przywrócić życia **konstytucyjnego** i otworzyłem narodom drogę do samoistnego państwowego rozwoju.

Jak dotąd, tak i nadal przejęty niezmierną miłością ku **moim** wszystkim ludom, nie chcę przeciwstawiać mej osoby, jako przeszkody dla ich wolnego rozwoju.

Z góry już **przewiduję rozstrzygnięcie,** jakie poweźmie niemiecka Austrya co do swej przyszłej formy państwowej.

Lud objął rządy przez swych **przedstawicieli.**

Zrzekam się wszelkiego udziału w sprawach państwowych. Równocześnie zwalniam z urzędu mój rząd austryacki.

Oby **lud** niemieckiej w Austryi w zgodzie i pojednaniu stworzył i umocnił nowy porządek.

Szczęście moich ludów było od **samego** początku celem moich najgorętszych życzeń.

Tylko wewnętrzny pokój może uleczyć rany, które ta wojna zadała.

I Węgry będą republiką.

Budapeszt (B. K.). Wczoraj odbyło się zgromadzenie partyi republikańskiej, na którem **zapadła uchwała proklamowania republiki.** Deputacya, która jawiła się u hr. Karolyi'ego, otrzymała odpowiedź, że **rząd pragnie czekać na decyzyę narodu.** Węgierska rada narodowa wysłała do wszystkich prowincyonalnych rad narodowych odezwę, według **której prowincyonalne rady narodowe** mają **natychmiast rozstrzygnąć,** czy przyłączają się do decyzyi węgierskiej rady narodowej, aby przyszła forma państwa węgierskiego była republikańską.

Poznań w rekach rad żołnierskich.

Berlin (B. K.) Także na wschodzie rozszerza się ruch. **Królewiec, Olsztyn, Gąbin, Poznań i inne miasta znajdują się w rękach rad robotników i żołnierzy,** które potworzyły się także w górnośląskim obszarze węglowym. W Królewcu uchwalono wysłać w najbliższych dniach do Berlina zapytanie, **co do zapewnienia granic wschodnich.** Burmistrz Körte został usunięty. W Poznaniu rada robotników i żołnierzy **szuka styczności z Polakami.** Pominąwszy małe wykroczenia, utrzymano wszędzie spokój i ład.

Powstanie w Belgii?

Amsterdam (B. K.). **W obozie Bewerloh w Belgii wybuchło powstanie. Powstańcy z działami maszerują ku granicy holenderskiej.** Kawalerya holenderska i oddziały cyklistów wysłane zostały, by powstańców przy przekroczeniu granicy rozbroić.

Dymisya i uwięzienie francuskiego premiera?

Berlin (tel. wł.). Nadeszły tu wiadomości, że Clemenceau **podał się do dymisyi,** a to z powodu rozszerzenia się ruchu bolszewickiego i tworzenia się rad żołnierskich. Obiegają nawet pogłoski, że **Clemeceau przez radę taką został** uwięziony. Nieprawdopodobna wiadomość powyższa **wymaga** potwierdzenia — (przyp. red.).

Bawarczycy opuścili Tyrol.

Insbruck (B. K.). Wojska **bawarskie** opuściły już Tyrol.

Król saski złożony z tronu.

Berlin. (BK) „Vorwaerts" donosi, że **król saski wraz z dynastyą został przez** radę robotniczo-żołnierską złożony z tronu.

Także wielki książę oldenburski został złożony z tronu.

Hessya republiką.

Darmstad (B. K.). Na posiedzeniu rady robotniczo-żołnierskiej **ogłoszono** wczoraj Hessyę jako **republikę i zdetronizowano** wielkiego księcia.

Polska przewodniczką związku państw bałtyckich.

Blok słowiański od Bałtyku po Adryatyk.

Kraków, 12 listopada. — (eh) Omawiając ewentualności przyszłego ukształtowania się politycznego nowych państw, wyrosłych na gruzach monarchii habsburskiej, medyolański „Corriere della Sera“ w artykule p. t. „Jak rekonstruować?“ podejmuje hasło, rzucone przez reprezentanta polskiego o konferencyi słowiańskiej w Lublanie o **bloku państw słowiańskich od Bałtyku po Adryatyk, utworzyć się mającym z Polski, Czecho-Słowaczyzny i Jugosławii** i ... dzi, że nowy blok **środkowej Europy słowiańskiej** powinienby si... składać z dwóch systemów: **adryatycko-bałtyckiego,** utworzonego ze zjednoczonej z Serbią austryacko-węgierskiej Jugosławii, do którego przystąpi wnet i Bułgarya, a za nią Grecya i Rumunia (nowy związek bałkański) i ... **-bałtyckiego.**

„Polska — pisze „Corri... ...a Sera“ — nie z imperyalistycznego popędu rozszerzenia swego terytorium, lecz w roztropnem zrozumieniu swych interesów i swej misyi, mogłaby **około siebie zgrupować kilka państw, które powstały po rozbiorze Rosyi. Z Polską w braterskich stosunkach współpracy powinnyby pozostawać Czechy,** których zadaniem **w pierwszym rzędzie** byłoby nawiązanie nici sympatyi i interesów pomiędzy polsko-bałtyckim systemem państw a ligą adryatycką. Do nowego systemu państw pewnego dnia **mogłoby się przyłączyć także narodowe państwo węgierskie,** sprowadzone do sprawiedliwych granic i pozbawione tendencyi zaborczych, przez co zostałoby zapewnionem połączenie terytoryalne pomiędzy dwoma grupami państw słowiańskich“.

Czas, gdy zwycięska koalicya przystąpi do nowego kształtowania politycznego Europy, jest już niedaleki. Tem bardziej interesujące są więc głosy prasy koalicyjnej o ewentualnościach nowego porządku w Europie.

Wilhelm Hohenzollern — pokutnikiem.

Kraków, 12 listopada.

(?) Odchodzi, bo odejść musiał, on, cesarz Rzeszy niemieckiej, który ongi nie wahał się w księdze pamiątkowej ratusza monachijskiego napisać te charakterystyczne słowa: **„Wola króla jest najwyższem prawem“...**

Jakąż tragedyę osobistą musi przeżywać dzisiaj ten, który te słowa nakreślił, a który złożyć musiał cenioną przez siebie koronę — wbrew swojej woli!

Bo cesarz Wilhelm wyczekiwał do ostatniej chwili i ustąpił, a raczej uciekł, pozostawiając za sobą wszelkie dostojeństwa, gdy dalsze zwlekanie mogło mu grozić nie tylko utratą korony, ale utratą — życia.

Życie czy korona? — pomyślał i... wybrał to pierwsze i dziś odarty z purpury cesarskiej i królewskiej, żebrze w jakiemś mieście holenderskiem o... prawo zamieszkania w Holandyi!

Dzieckiem będąc, widział powracające wojska niemieckie, których miecz zwycięski powalił Francyę i państwo niemieckie ugruntował. Jako mąż podeszły w latach, widzi, jak wali się w puch potężne dzieło jego dziadka, Moltkiego i Bismarka.

Wierzył w wysokie posłannictwo „pomazańców Bożych“ i oto państwo niemieckie w oczach jego staje się republiką.

Podobnie jak Bismarck był zdania, iż pruska korona królewska nie może być tylko ornamentem konstytucyjnej fasady i oto najpierw ujrzał się ograniczonym w prawach, a następnie — wyproszonym z tronu przodków.

Tak jak dziad cesarza Wilhelma ugruntował cesarstwo niemieckie sukcesem orężnym, tak wnukowi jego oręż zwycięskiego nieprzyjaciela strąca z głowy koronę...

Świat z ulgą przyjmie wiadomość o przymusowej abdykacyi Wilhelma i uzna niewątpliwie, że los, jaki go spotkał, jest zasłużonym losem.

Mieczem wojował, od miecza zginął. Sprawiedliwości zatem stało się zadość. Rozpoczął się dlań teraz okres — pokuty.

Ucieczka Wilhelma do Holandyi

Berlin (B. K.). **Cesarz Wilhelm z 10 osobami swego sztabu przybył do Arnheim w Holandyi i zamieszkał w willi barona Bendeka.**

Rada robotniczo-żołnierska donosi: **Były cesarz i cesarzowa oraz następca tronu przybyli automobilami do Maastrich, gdzie oczekują na zezwolenie rządu holenderskiego** na zamieszkanie w Holandyi.

Ks. Rouss XXVII. zrzekł się tronu w swojem i w imieniu swego całego domu.

Armia litewska z Ameryki.

Lozanna, 2 listopada. Litewskie Biuro amerykańskie gorąco pracuje w Lozannie. Jak mnie informują, chodzi obecnie o najszybsze powstanie 60 tysięcy wojska litewskiego, **sformowanego w Ameryce dla Litwy. Niemcy miały się zgodzić, by wojsko to wylądowało w Memel.**

Protest przeciw „rządowi“ w Lublinie.

Warszawa, 10 listopada. — Pisma warszawskie ogłaszają następującą uchwałę stronnictw:

Niżej podpisane stronnictwa, zgromadzone w osobach swoich przedstawicieli w dniu 8 listopada r. b., w celu naradzenia się nad obecnem położeniem politycznem, **zakładają stanowczy protest przeciwko próbom narzucenia narodowi polskiemu dyktatury rządów partyjnych lub lokalnych** (naprzykład w Lublinie) i **stwierdzają konieczność bezzwłocznego stworzenia Rządu narodowego, posiadającego pełnię władzy, złożonego z reprezentantów wszystkich kierunków politycznych, stojących na gruncie państwowym polskim, z przewagą przedstawicieli stronnictw ludowych i robotniczych.** W tym celu zebrani postanawiają:

a) dołożyć wszelkich starań, aby Rząd narodowy w jak najszybszym czasie był utworzony;

b) wybrać komisyę, któraby w związku z rokowaniami, prowadzonemi z innemi dzielnicami Polski, **ułożyła listę osób,** które w skład Rządu narodowego wejść mają. **W ręce tak utworzonego Rządu narodowego Rada Regencyjna wyraziła gotowość złożenia swej władzy.**

Koło międzypartyjne, Związek budowy państwa, Narodowy Związek robotniczy, Polskie Zjednoczenie ludowe, Liga państwowości polskiej.

Wiec kobiet polskich w Krakowie.

Kraków, 12 listopada. — Staraniem Komitetu politycznego kobiet odbył się w sobotę 9 b. m. w sali Sokoła wiec przy szczelnie zapełnionej sali. Przedmiotem obrad było **stanowisko Polek w obecnej chwili i sprawa przyznania praw obywatelskich.**

Po wygłoszeniu referatów przyjęto **rezolucye, domagające się szerzenia jedności i karności, ograniczenia potrzeb osobistych, prawa wyborczego, otwarcia wydziału prawniczego dla kobiet, zajmowania dzieci pracą narodową.**

Następnie uchwalono rezolucyę, uznającą suwerenność Rady regencyjnej do zwołania sejmu. Kończy się ona:

Protestujemy przeciwko tworzeniu samozwańczych rządów partyjnych i partykularnych — uważamy postępowanie takie **za łamanie** karności narodowej i tworzenia anarchii.

Żądamy stworzenia karnego, pod jedną komendą pozostającego wojska polskiego, trzymającego się zdala od polityki.

W czasie odczytywania powyższej rezolucyi, gromadka agitatorów próbowała niedopuścić do jej odczytania, czemu jednak przeszkodzono.

W czasie wiecu przyniesiono wiadomość, że podpis posła Witosa na manifeście „rządu rewolucyjnego“ jest sfałszowany i że stronnictwo ludowe nie przystąpiło do tego „rządu“. Zebranie przyjęło tę wiadomość z wielką radością i podniesiono, że patryotyzm i zdrowy rozum ludu ustrzeże Ojczyznę od bratobójczej walki.

P. Krzeczkowska z Lublina zakomunikowała nam, **że przysięga wojska polskiego w Lublinie wymuszona była pod groźbą karabinów maszynowych.**

Komitet Koła Politycznego Polek przyjmuje zgłaszających się członków na razie w lokalu Koła Międzypartyjnego, plac Szczepański 2 I p. od 9—10 i pół.

Katastrofa w tunelu pod Miechowem.

Przeszło 40 osob zabitych.

We środę dnia 6 b. m. pociąg, jadący z Dęblina ku Strzemieszycom, wiózł tysiąc żołnierzy i cywilnych. Na dachach wagonów jechało po kilkudziesięciu żołnierzy.

Pociąg minął Kielce i zbliżając się ku Miechowowi, wjechał w tunel.

Wtem rozległy się w tunelu **straszne okrzyki.** Pociąg zatrzymano.

Wówczas oczom służby kolejowej oraz podróżnych, **którzy z powodu zatrzymania pociągu wychylili się z okien wagonów,** przedstawił się **widok** straszny.

Oto u wejścia niskiego tunelu leżało z górą 40 żołnierzy, z których jedni mieli roztrzaskane głowy tak, że mózg zbryzgał ściany tunelu, inni leżeli pokaleczeni, wijąc się z bólu i wyłając o pomoc.

W tak tragiczny sposób zginęli żołnierze, którzy jechali na dachach wagonów do domów. Nie pomogło pochylenie głów przed tunelem, **sklepienie jego zmiatało ich z dachów pod koła...**

Śmierć ponieśli lub ulegli strasznym pokaleczeniom **żołnierze austryaccy,** którzy na wieść o zawieszeniu broni, nie czekając na rozkazy, porzucili karabiny i służbę i speszyli na pociąg, byle jak najprędzej dostać się do domu.

Zamiary i plany cesarza Karola.

(Według węgierskich informacyi).

Kraków, 12 listopada. — (Kr.) „Az Est“ występuje z ciekawemi rewelacyami odnośnie do ces. Karola i jego rodziny. Abdykacya Wilhelma — pisze „Az Est“ nie pozostała bez wpływu i na ludność wiedeńską. I tu panuje opinia, że Karol powinien ustąpić. — Socyal-demokraci żądali tego już dawno — wszechniemcy odstąpili już cesarza, chrześcijańsko-socyalni zmienili także oryentacyę. Wyższe duchowieństwo agitowało za katolicką dynastyą Wittelsbachów, by stworzyć wielkie katolickie państwo, składające się z niemieckiej Austryi i Bawaryi. Plan ten został unicestwiony obwołaniem republiki w Bawaryi.

Cesarska rodzina, przebywająca w Schönbrunie, jest bardzo przygnębiona. Cesarz Karol oddawał się do ostatnich chwil nadziei, że koalicya wesprze Habsburgów już dla tego samego, by zapobiedz połączeniu się niemieckiej Austryi z Niemcami. Dopiero ostatnie dni wytrzeźwiły go z tych złudzeń i dla tego powziął ostateczny plan — opuścić wraz z rodziną Austryę. Onegdaj stało w pogotowiu kilkanaście automobilów, które miały wywieźć cesarską rodzinę i dwór najbliższy — tam na drugą stronę do Szwajcaryi. Ale plan nie mógł być przeprowadzonym z tego powodu, że bawarowie byli już w Tyrolu i Salzburgu, a wątpliwą jest rzeczą, czyby uciekinierów przepuścili.

NA DOBIE.

NOWA PARTYA.

W Polsce było tak zdawna;
jakby jakie dziedzictwo,
kalkulacya zabawna,
co dwóch ludzi stronnictwo.

Widać jednak za mało
było różnych parciątek,
gdy się komuś zachciało
stworzyć nowej początek.

Różne są już programy,
więc z każdego punkt jeden,
i bez trudu wnet mamy,
coś jak raj lub jak eden.

Kto chce członkiem być może,
a, jak twierdzą leadery,
partya chętnie pomoże
do zrobienia karyery.

Huczek zrobiono wielki,
członków jest coś z pół kopy,
do kieliszka, butelki,
pierwszej klasy są chłopy.

A gdzieniegdzie znów damy,
niby migdał w pierniku,
niby obrazu ramy,
jak C górne w śpiewniku.

I stronnictwo powstało,
lecz miast tak się wałkonić,
czyby się też nie zdało
w wojsku naszych praw bronić?

Czyby się też nie zdało
pracy oddać się szczerze?
ludzi u nas tak mało
samochwalstwa szermierze!

Jak.

Skarga mówi:

„Nikt za to zapłaty nie czeka, iż sam sobie dobrze czyni, bo to samo hojną mu jest zapłatą. Kto ojczyźnie swej służy, sam sobie służy, bo w niej wszystko dobro, jako się rzekło, zamyka“.

Czy jest Polak, który nie podpisze Polskiej Pożyczki Państwowej?

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk.

Św. Aleksandra

Wschód słońca 7·29

Zachód słońca 3·38

Długość dnia 8·09

Wtorek
12
listopada

REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.
Wtorek: „Dla szczęścia“.
TEATR POWSZECHNY.
Wtorek: „Piękna żonka“.

—o—

Do szesnastaków.

Po półtora wiekowej niewoli pękły okowy, naród oddycha pełną piersią! Nasz biały orzeł zawisł w obłokach i patrzy na swój wolny lud, lecz kwili z rozpaczy, widząc nieszczęsne szamotanie się swych dzieci, ich zwyrodnienie, ich niewiarę w siebie samych, ich bezprawie.

Wy, dzieci krakowskich ziem, synowie Kościuszków i Głowackich, zostańcie wierni ich duchom, niechaj nasz Kościuszko patrzy na nas z nieba i niech się nas nie wstydzi!

Szesnastacy! Naród Was potrzebuje! Wzywa Was **w imieniu** powstającej z **grobu wolnej i wielkiej Ojczyzny** pod rygorem obowiązujących przepisów stawajcie do apelu i **gromadźcie** się w koszarach na **Krowodrzy**, bądźcie prawymi synami Ojczyzny i **dotrzymujcie wiernie przysięgi, złożonej** swej **własnej Ojczyźnie! Armia polska** tworzy się i potrzebuje **karnych żołnierzy**. Wy nie zostaniecie zatrzymani w szeregach dawnych austryackich pułków, lecz będziecie **stosownie** do potrzeby, oddawani do nowotworzących **się polskich pułków**. Lecz tam chcą Was jako **karnych i posłusznych żołnierzy według otrzymanych rozkazów Polskiej Komendy** Wojskowej **wysyłać odpowiednio do zapotrzebowania**.

Szesnastacy! Do apelu! Róbmy sami porządek, **nie czekajmy na** obcych, **boć** przecież wiarę w siły **własne posiadamy — obcy nałożą** nam tylko nowe pęta.

Ignacy Pick, podpułkownik.

—o—

Depesze od południowych słowian.

(d) Na ręce P. K. L. nadeszły wczoraj następujące depesze dla Rządu Polskiego w Warszawie:

Prezydent ministrów Świeżyński — Kraków:

Imieniem narodowego zebrania słoweńsko-chorwacko-serbskiego dziękujemy za pozdrowienia jak najserdeczniej polskim Władzom. Z naszej strony cieszymy się prawdziwym odruchem odczucia, że **Polski Naród po tylu** cierpieniach zrzucił historyczną **krzywdę**, na nim popełnioną i ponownie **złączył roztargane części** swego ciała w swoją narodową **suwerenną** państwowość i zdołał ją skupić **w pełni i w całości** na stworzenie swej jaśniejszej **przyszłości, na** swoje i wszystkich słowiańskich **narodów szczęście** i przodownictwo.

Za prezesa narodowego zgromadzenia: **Svetozar Pribicevicz, dr. Antoni Pavelicz.**

II.

Dr. Głąbiński, polski minister — Kraków.

Zagrzeb, 9 listopada.

Prezydyum narodowego zgromadzenia słoweńsko-chorwacko-serbskiego dziękuje serdecznie za pozdrowienie polskich Władz, przesłane z powodu ukonstytuowania się naszego wolnego Państwa. Cieszymy się też bardzo, że możemy pozdrawiając **Was na** nowym stanie rzeczy, od serca Wam życzyć, **aby się** nasze węzły z braterską, swobodną **ręką** co żywiej zacisnęły i odżyły i abyśmy na **korzyść ładu i gorącej miłości** stworzyli podstawę **do lepszej** przyszłości naszych narodów, która jedynie **istnieje w związku** państwowym całego Słowiaństwa i we **wzajemności** wspólnych interesów.

Za prezesa Narodowego zgromadzenia: **Svetozar Pribicevicz, dr. Antoni Pavelicz.**

—o—

Metoda fałszerstwa.

Z Lublina donoszą do „Nowej Reformy“:

Rząd socyalistyczno-ludowy wydał odezwę do **ludności, w której oznajmił**, że Rada Regencyjna **abdykowała**, o czem już przedtem ogłoszono plakatami.

—o—

Kapitulacya Daszyńskiego.

Polskie Biuro korespondencyjne donosi:

„Prezydent rządu lubelskiego“, p. Ignacy Daszyński, **przesłał wczoraj** brygadyerowi Piłsudskiemu **oświadczenie, że** oddaje swoje stanowisko do **jego dyspozycyi**.

Wczoraj zjawił się u Piłsudskiego **generał** Barański **i generał Jacyna** i oddali się do **jego** dyspozycyi.

—o—

Czarne książki.

Czeskie Biuro prasowe donosi:

Wynikła **potrzeba** zaprowadzenia „czarnych książek“, **do których** zapisywane będą **nazwiska** osób, **zasługujących na ogólną pogardę**. **Chodzi tu** mianowicie o spekulantów **wojennych**, **denuncyantów i popleczników** dawnego **porządku** rzeczy.

Osoby te stawione będą przed sąd przysięgłych, do którego wejdą przedstawiciele szerokich mas społeczeństwa.

Z bolszewikami gadać nie będą...

Biuro Wolffa donosi: Poselstwo niemieckie w Hadze zawiadamia, iż według nie podlegających żadnej wątpliwości doniesień z kół ententy, koalicya **nie zawrze pokoju** z Niemcami **bolszewickiemi**, ponieważ tego rodzaju państwo nie daje jej gwarancyi trwałości i autorytetu. **Ententa czuje się nawet powołaną do wkroczenia w tym wypadku do Niemiec i przywrócenia ładu.**

—o—

Gdzie się odbędą rokowania pokojowe?

(ll) „Temps“ omawiając pytanie, gdzie mają się odbyć rokowania pokojowe, wymienia na pierwszem miejscu Brukselę, jako mającą do tego najwięcej prawa, podpisanie zaś pokoju winnoby nastąpić ewentualnie w Wersalu.

—o—

Odbudowa Francyi i Belgii.

(ll) Stowarzyszenie amerykańskich fabrykantów, obejmujące wyżej 1000 wielkich firm z kapitałem 50 miliardów dolarów, powzięło na ostatniem zebraniu w Nowym Jorku decyzyę, wszelkimi środkami przyczynić się do rychłego odbudowania Belgii i Francyi, jako tych krajów, które z heroizmem wytrzymały pierwszy napór Niemców i broniły z poświęceniem cywilizacyi.

—o—

Komu przypadną kolonie niemieckie?

(ll) „Spectator“ wyraża mniemanie, że większość narodu angielskiego nie miałaby nic przeciwko temu, by większa część kolonii niemieckich przypadła Amerykanom w udziale.

—o—

Co się stanie z armatami zabranemi Niemcom?

(ll) Francuski minister wojny przeznaczył z łupu wojennego zdobytego na Niemcach, 100 armat i 50 miotaczy min, które rozdzielone być mają w nagrodę tym okręgom Francyi, Algeryi i koloniom, które najwięcej przyczyniły się do pożyczki wojennej. Departamenty, które osiągnęły najwyższą cyfrę, otrzymają niemieckie aeroplany, które jako trofea wystawione będą na publicznych placach najgłówniejszych miast, leżących w tych departamentach.

—o—

Niemcy uprowadzali z Belgii dzieci niżej lat 18.

(ll) Rektor uniwersytetu w Lille przyjął deputacyę ojców i matek, proszących, by rektor odniósł się do prezydenta republiki francuskiej w sprawie uprowadzonych przez Niemców w czasie zajęcia Belgii dzieci niżej lat 18.

—o—

Wszystkiemu winien tylko Wagner!

(ch) Niemcy, których klęska wojenna zbudziła ze „snów o potędze“, obecnie na pociechę szukają winnych. Walter Rathenau całą winę rzuca na .. Ryszarda Wagnera, znanego twórcę dramatu muzycznego. W świeżo wydanej swej książce, poświęconej młodzieży niemieckiej, wywodzi Rathenau, iż nietylko polityka niemiecka, ale nawet i słownictwo jak np.: frazes o „wierności Nibelungów“, był odzwierciedleniem wagnerowskiego świata operowego. W połączeniu z bardzo mierną polityką zagraniczną rządu niemieckiego, ta koturnowość niemiecka początkowo olśniewała świat potem **jednak** wywołała reakcyę i nieufność Naród niemiecki poczęto uważać za bandę niebezpiecznych megalomanów, zagrażającą światu.

Oj, ten Wagner! ten Wagner, który dotąd był dla Niemców chlubą i bożyszczem ..

—o—

(d) **RZĄD KOALICYJNY.** Do Warszawy wyjechali i wyjeżdżają w dalszym ciągu na narady nad utworzeniem rządu koalicyjnego następujący delegaci stronnictwa ludowego: Bardel, Długosz, Witos, Tetmaier, narodow.-demokr. Ptaś, Rymar i W. Sobieski, pols.-demokr. Tertil, konserwatyści dr. Baworowski i bar. Goetz-Okocimski, postęp.-demokraci Śliwiński, socyaliści Moraczewski i Klemensiewicz.

NASI WRACAJĄ... Do prezydenta m. Krakowa nadszedł list od komendanta 113-go pułku piechoty, podpułkownika Beckera, przywieziony przez porucznika tego pułku, zawiadamiający, że 113 pułk, składający się z dwóch batalionów 13-go p. p. i jednego batalionu 20-go p. p. zdąża z Siedmiogrodu przez Węgry do Polski. Pułk znajduje się w dobrym stanie, jest zdrowy i cały. Komendant prosi o interweniowanie u rządu węgierskiego, by ułatwić mu przejście. O linii swego pochodu doniesie dodatkowo z drogi. List kończy się słowami: Niech żyje wolna Polska! Komisya Likwidacyjna bezzwłocznie wysłała w tej sprawie telegram do rządu węgierskiego.

(d) **NOMINACYA KOMISARZY P. K. L.** Polska Komisya Likwidacyjna zamianowała w dalszym ciągu komisarzami P. K. L. na powiaty: Bochnia — adwokata Władysława Kiernika, Brzozów — Romana Trzeciaka, Chrzanów — Zygmunta Żuławskiego, Dąbrowa — Włodzimierza Hendricha, Gorlice — Aleksandra Strzelbickiego, Krosno — **Dra Jana Kantego Jugendfeina**, Nisko — Henryka Starego — Rzeszów — Romana Kregulskiego, Sanok — Tadeusza Wrześniowskiego, Strzyżów — kand. adwok. Piotra Wiacka, Tarnobrzeg — Jana Bochniaka, Wadowice — **Tadeusza** Moszyńskiego, Wieliczka — **dra Jana Bąja**, Żywiec — Ludwika Dobiję.

POLSKIE SKARBY. Otrzymujemy następujące pismo: Pod adresem Polskiej Komisyi Likwidacyjnej: Czy poczyniono już jakie kroki, celem ustalenia spisu rzeczy artystycznej wartości, zrabowanych dawniej w Polsce przez Austryaków i Prusaków? Czy nie dałoby się chociaż części ich odzyskać? Które z nich znajdują się w Muzeum Sztuki w Wiedniu, a gdzie inne?

(ch) **POLSKA MISYA WOJSKOWA W RZYMIE.** Ku czci polskiej misyi wojskowej w Rzymie, która bawi w stolicy Włoch dla rokowań z rządem włoskim, — jak donosi „Corriere della Sera“ — Komitet Związku narodów urządził uroczyste przyjęcie w dniu 27 października, w salonie Excelsior. W przyjęciu, obok posłów parlamentarnych i polityków włoskich, którzy zjawili się bardzo licznie, wzięło udział także dwóch przedstawicieli rządu włoskiego. Zebranie było manifestacyą braterstwa polsko-włoskiego, co znalazło silny wyraz zarówno w przemowach reprezentantów włoskich, jak i gości polskich. Z Polaków mówili: kierownik misyi polskiego komitetu w Rzymie, p. Skirmunt i szef polskiej misyi wojskowej, Leon ks. Radziwiłł.

ODSIECZ DLA LWOWA. Broniący się nadludzkim bohaterstwem nie tylko dorosłych, ale dzieci niemal, Lwów, a z nim ziemie wschodnie, mogą być i będą ocalone przed gwałtem ruskim, jeżeli nadejdą posiłki. Każdego, kto iść może, zapytają w przyszłości inni, zapyta własne sumienie: co zrobiłeś wówczas dla obrony Lwowa i dla wsparcia znużonej garści obrońców? Niechaj organizacye zawodowe w powiatach zachodnich przysyłają ochotników. Zgłoszenia w Krakowie, Uniwersytet, godz. 10—1 i 4—7. Zgłaszający się wstąpią do pułków wojska polskiego w Krakowie, z których odchodzą oddziały na odsiecz. — Biura odsieczy dla Lwowa: B. Godlewski, W. Konopczyński, K. Kostanecki, M. Siedlecki, W. Sikora, St. Stroński.

(d) **NORMOWANIE CEN ARTYKUŁÓW.** Wczoraj wieczorem odbyły się konferencye między poszczególnymi Wydziałami P. K. L., na których omawiano wydanie rozporządzenia w sprawie unormowania cen artykułów spożywczych z powodu samowolnego podnoszenia cen przez niektórych kupców. Równocześnie omawiano kwestyę ochrony lokatorów, która jest bardzo piekącą sprawą w obecnym czasie. Niedługo w tych obydwóch kwestyach ogłosi Wydział administracyjny P. K. L. normujące rozporządzenia.

(d) **PERTRAKTACYE HANDLOWE Z WĘGRAMI.** Wczoraj przybyła do Krakowa delegacya rządu narodowego węgierskiego w sprawie handlu wymiennego między Polską a Węgrami. Delegacya odbyła dłuższą konferencyę z przedstawicielami P. K. L.

(d) **RANNI Z POD PRZEMYŚLA.** Wczoraj przywieziono do Krakowa i umieszczono w szpitalu pod „Baranami“ 5 legionistów, rannych pod Przemyślem za mostem kolejowym, w walce z Rusinami. Są to: podchor. Włodzimierz Nowosielski, podchor. Jan Majewski, plut. Wojciech Matera i kapr. Józef Uherek. Legioniści ci tworzyli patrol, broniący odwrotu polskiego pociągu pancernego, który przez 4 godziny ostrzeliwany był przez Rusinów.

(d) **APROWIZACYA WOJSKA.** Dotychczas istniejąca k. u. k. Garnisonsgrossmenagwirtschaft des Milit. Kommdos in Krakau-Podgórze-Zabłocie przeszła w Zarząd armii polskiej i będzie prowadzona dalej pod nazwą „Zakład gospodarczy załogi krakowskiej“.

(d) **SŁUŻBA W STACYACH POSIŁKOWYCH.** Wszystkie osoby, które się zgłaszały do objęcia dyżurów na stacyach posiłkowych, na dworcach, oraz te, które jeszcze zechcą do tak ważnej akcyi należeć, zaprasza się na posiedzenie do lokalu Pols. Związku niewiast katol., ulica Szczepańska 5, I. piętro, w środę dnia 13 b. m., o godz. 6 wieczór.

(d) **LEGIA „SOKOŁA“.** „Sokół“ krakowski tworzy odrębną, uzbrojoną „Legię Sokolą“, która będzie pełnić służbę jako specyalny oddział straży obywatelskiej. Ćwiczenia wojskowe „Sokoła“ odbywają się we wtorki, czwartki i soboty.

(d) **PIELĘGNIARKI DLA CHORYCH.** Sekcya pielęgniarek polskiego Stow. Czerwonego Krzyża w Krakowie może umieścić czasowo w domach prywatnych większą ilość pielęgniarek.

(d) **WEZWANIE LEKARZY.** Z Wydziału zdrowia P. K. L. komunikują: Lekarze powiatowi, okręgowi i gminni, **którzy pozostają** dotychczas **w służbie wojskowej a pragną wrócić na stanowiska, zajmowane przed wstąpieniem** do służby **wojskowej, zechcą** zgłosić się piśmnie do Urzędu Zdrowia przy Polskiej Komisyi Likwidacyjnej w Krakowie (Krzysztofory II p., drzwi 7) podając szczegóły co do obecnego swego stanowiska w wojsku i co do zajmowanej w **stanie** cywilnym posady. Również **poszukiwani są lekarze cywilni** i starsi słuchacze medycyny. Gminy **winny się** tam zwracać o lekarzy.

Z TOW. LEKARSKIEGO. Posiedzenie odbędzie się we środę, dnia 13 b. m. o godz. 6 wieczór, w domu własnym przy ul. Radziwiłłowskiej l. 4. Na porządku dziennym referat doc. dra Janiszewskiego na temat: „Najpilniejsze zadania polskiej administracyi sanitarnej w dobie obecnej“. Do wzięcia udziału w dyskusyi Wydział Tow. zaprosił przedstawicieli władz, prasy i wybitnych instytucyi.

(d) **KONKURS NA ZAPOMOGI RZEMIEŚLNICZE** z zapisu ś. p. ks. Jana Schindlera rozpisał magistrat m. Krakowa. Zapomoga wynosi najmniej 200 najwyżej 400 koron.

Podania adresowane do magistratu, z podaniem dat osobistych, składać należy na ręce starszych Cechów, do dnia 28 b. m.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. W dzisiejszem przedstawieniu „Pięknej żonki“ przypomni się publiczności krakowskiej były artysta obu naszych teatrów, obecnie odcięty od Lwowa, artysta sceny tamtejszej, p. Z. Biesiadecki, w czwartkowej zaś premierze pięknej sztuki J. Wiśniowskiego p. t. „Pieśń nad pieśniami“ ukaże się po raz pier-

wszy w tym sezonie. po dłuższej chorobie. wybitny artysta naszej sceny. ś. p. Ign. Berski.

BRONISŁAW ROMANISZYN, znakomity tenor polski, w Krakowie nieznany, o którego występach za granicą dochodziły nas chlubne echa, wystąpi we środę, dnia 20 listopada. w koncercie w sali „Sokoła“, urządzonym staraniem Dyrekcyi koncertów krakowskich i Tow. muzycznego w Krakowie.

DZIWNY ZBIEG OKOLICZNOŚCI. Jako niezwykle znamienny fakt można uważać okoliczność, że onegdajszy, prawdopodobnie ostatni wojenny komunikat niemiecki, donosi o zaciętych walkach Amerykanów pod Sedanem. Ponieważ w międzyczasie zawarto zawieszenie broni, nie jest wykluczonem, iż ostatnie strzały w tej tak dla Niemiec niepomyślnej wojnie padną jakby na urągowisko pod Sedanem, tam właśnie, gdzie w roku 1870 zadecydowały się losy Francyi.

(d) **UCHWAŁY LUDOWCÓW.** Onegdaj miało się odbyć w Tarnowie zebranie Rady naczelnej stronnictwa ludowego, które odłożono. Mimo to przybyło około 10 ludowców. Na wszelki wypadek prezydyum wydelegowało pp. Średniawskiego i Maślankę, który z przybyłymi odbył konferencyę. Na zebranie wtargnęli socyaliści pod wodzą p. Dziadosza, który oświadczył, że 5 pp. przysiągł „rządowi“ lubelskiemu. Mimo to zebrani włościanie jednomyślnie uchwalili rezolucyę, wzywającą zarząd PSL. by ludowcy wzięli czynny udział w tworzącym się rządzie w Warszawie.

(d) **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Wczoraj w południe zderzyły się dwa tramwaje około poczty. Rezultat był straszny: dwóch mężczyzn. Wysokowski lat 50 i Szopiński lat 45 uległo ciężkiemu potłuczeniu, a 15-letni Władysław Szkaradek dostał się pod koła i ma odciętą nogę wyżej kolana. — Ofiary wypadku odwiozło Pogotowie ratunkowe do szpitala św. Łazarza.

(d) **ŚWIĘTOKRADZTWO.** Za kradzież obrusów z ołtarzy na Wawelu policya aresztowała Antoniego Chmiel.

(d) **UCIECZKA ZŁODZIEI.** Policya krakowska otrzymała zawiadomienie z Tarnowa, że z więzienie tamtejszego uciekli dwaj niebezpieczni złodzieje, Antoni Dobel i Józef Kiszka.

(d) **BANDYCI.** Policya aresztowała Wojciecha Knapika, Józefa Rusinka i Jana Miechowicza, którzy w Berezu pod Dabiem napadli na żołnierza zakładu odzieżowego W. P., poranili go ciężko nożami i skradli mu 630 koron.

Za udział w rabunku wojskowych wozów na stacyi kolejowej w Grzegórzkach aresztowano Kazimierza Kantorowicza i Anielę Jerzyk.

Odezwa niemieckie rady rob.-żołn. do Warszawian.

Warszawa P. A. T.). Dziś ogłoszona będzie odezwa niemieckiej rady żołniersko-robotniczej w Warszawie, w której żołnierze niemieccy oświadczają, iż chcą żyć w zgodzie z Polakami i wyjadą z Polski, skoro tylko to będzie technicznie możliwem. Uważają oni, iż znajdują się w kraju neutralnym i **oświadczają, że broni swojej nie oddadzą na usługi żadnej partyi.**

Piłsudski do żołnierzy niemieckich.

Warszawa. (PAT) Komendant **Piłsudski pojechał wczoraj do gubernatora**, gdzie zgromadziła się rada **żołnierzy** niemieckich. Powitany przez żołnierzy, przemówił do nich mniej więcej w te słowa: „Byliście do tej pory znienawidzonymi, jako wyobraziciele militaryzmu pruskiego. Od tej chwili jednak, **jako delegaci rad żołnierskich, jesteście pod moją opieką. Proszę zachować spokój i nie sprzedawać broni, która będzie objęta przez rząd polski do obrachunku.** Następnie żegnany owacyjnie, opuścił Piłsudski zgromadzenie.

Komendantem Warszawy pułkownik Minkiewicz.

Warszawa (P. B. T.). Komendę miasta objął pułkownik Minkiewicz.

Uwolnienie więźniów.

Warszawa (P. A. T.). W cytadeli warszawskiej więziono w ostatnich dniach 18 członków frakcyi rewolucyjnej P. P. S., aresztowanych w związku z zamachem na komisarza policyi Smolnego, oraz 10 socyalnych demokratów. W piątek i w sobotę ubiegłego tygodnia socyalnych demokratów wywieziono do Modlina. W cytadeli zostało tylko 18 członków frakcyi rewolucyjnej P. P. S. Wczoraj o godz. wpół do 8 rano **żołnierze niemieccy uwolnili więźniów polskich, tudzież kilkuset swoich kolegów**, których również trzymano w więzieniu w cytadeli. **Warta nie stawiała oporu. Komendanturę cytadeli aresztowali żołnierze niemieccy. Wieczorem cytadela i arsenał przy ulicy Długiej zostały zajęte przez wojska polskie.**

Nagły zgon Adlera.

Wiedeń (telef.). Główny przywódca skrzydła umiarkowanego socyalistów austryackich, dr. Wiktor Adler, wczoraj zmarł nagle na udar serca.

Niemcy przyjmują poniżające warunki koalicyi.

Berlin, (Wolff) Urzędowo: **Na naradzie sekretarzy stanu wczoraj rano przyjęto warunki zawieszenia broni. Dotyczące wskazówki odeszły do delegacyi pokojowej.**

Niemcy błagają o złagodzenie warunków

Berlin (B. K.). Sekretarz stanu do spraw zagranicznych, Solf, przesłał sekretarzowi stanu Lansingowi, radiotelegrafem następującą notę:

Rząd niemiecki otrzymał warunki zawieszenia broni. Po pięćdziesięciu miesiącach blokady warunki te, szczególnie wydanie środków komunikacyi i utrzymywanie wojsk okupacyjnych, przy równoczesnem utrzymaniu blokady, uczyniłyby rozpaczliwą sytuacyę żywnościową w Niemczech, i **równałyby się śmierci głodowej milionów.** Wobec tego **naród niemiecki zwraca się więc w ostatniej godzinie jeszcze raz do prezydenta Wilsona z prośbą, aby użył swego wpływu u sojuszników w kierunku złagodzenia niszczących warunków.**

Zawieszenie broni na wszystkich frontach.

Berlin. (Wolff) Urzędowo ogłaszają dnia 11 bm.: Na skutek podpisania układu o zawieszeniu broni, zaprzestano dziś w południe **kroków nieprzyjacielskich na wszystkich frontach.**

Hindenburg poddał się nowemu rządowi.

Kolonia (B. K.). Kolońska rada robotniczo-żołnierska dowiedziała się, że Hindenburg w telegramie, wystosowanym do nowego rządu, **oddał się do jego dyspozycyi wraz z armią.**

Berlin. (BK) Jak podaje „Berl. **Tagblatt**“, z wielkiej głównej kwatery **nadeszła wiadomość**, że **naczelne kierownictwo wojsk uznało autorytet rady robotniczej i żołnierskiej.**

Dalsze tryumfy rewolucyi.

Berlin. (BK) **W Kolonii, Frankfurcie n. M. Halla, Osnabruecku, Darmstadzie, Dreźnie i innych miastach rady robotniczo-żołnierskie objęły władzę.**

Internowanie Wilhelma w Hollandyi?

Amsterdam. (B. K.) „Handelsblad“ donosi z Maastricht, że cesarz Wilhelm z częścią **swego** sztabu i dworu przejechał przez granicę holenderską dziś rano koło Eysden. O północy rozeszła się wiadomość ze źródła wiarygodnego, że **rząd holenderski postanowił internować b cesarza Wilhelma**, który jeszcze znajduje się w Eysden i dziś rano jedzie do Middachten.

Wedle doniesień dzienników **w towarzystwie cesarza znajduje się cesarzowa, następca tronu, Hindenburg i inni, razem 51 osób.**

Wedle doniesień pewnego dziennika hagskiego, **garnizon niemiecki w Leodyum zbuntewał się. Usunął on wszystkich oficerów** i wywiesił czerwone chorągwie. **Następca tronu bawarskiego Ruprecht i generalny gubernator mieli się ratować ucieczką.**

Amsterdam (B. K.). „Maandags Ostbteblad“ donosi, że w niedzielę o godz. pół do 8 rano, **na drodze**, prowadzącej od Oise do **Maastricht, pojawiło** się 10 automobilów. Na granicy holenderskiej **automobile miały herby cesarskie.** Zbliżyły się **wolnym** tempem do wsi Monland. Wszyscy oficerowie byli w mundurach i uzbrojeni. Oficerowie kierowali automobilami. Eks-cesarz Wilhelm **ubrany** był **w mundur pruskiego generała.** Pogłoska o jego przyjeździe rozszerzyła się szybko w okolicy, **tak,** że **zebrało się kilka osób. Dwaj oficerowie holenderscy eskortowali automobile** do dworca Eysden. Około stacyi. zamkniętej **kordonem wojska, zebrał się kilkutysięczny tłum ciekawych. Przyszło do demonstracyi ze strony ludności belgijskiej.**

Odjazd p. Władysława Sikorskiego do Lwowa.

KRAKÓW, 12. listopada. — **W dniu wczorajszym w południe odjechał do Lwowa samolotem pan Władysław Sikorski wysłany przez Komisyę likwidacyjną celem nawiązania rokowań** z Rusinami.

Wyjazd delegatów P. K. L. do Wschodniej Galicyi.

(d) Kraków, 12 listopada. — W ciągu dnia wczorajszego odbywały się narady pełnej Polskiej Komisyi Likwidacyjnej.

Już poprzednio wysłała P. K. L. delegatów do pertraktacyi z Ukraińcami o rozejm. Uchwałę tę ponowiono. Zastępcami są posł. Grzędzielski. Lieberman, Rychlik i br. Skarbek. Postanowiono, że przedstawiciele ci wyślą natychmiast parlamentarzy do Przemyśla i Lwowa, celem bezzwłocznego ponownego podjęcia układów. Rokowania te mają się odbywać możliwie przy współudziale reprezentantów polskich miast Lwowa i Przemyśla, po jednym z każdego ze stronnictw, reprezentowanych w P. K. L. Tych samych panów mianowano komisarzami politycznymi. Jako polityczną instancyę dla komend wojskowych, umieszczonych na wschód od Sanu.

Walki z Niemcami w Warszawie.

Warszawa (B. K.). Nocy ubiegłej **zajęła armia polska, po jednogodzinnej wymianie strzałów, koszary wojskowe przy ulicy Nowowiejskiej. Wzięto wszystkie karabiny maszynowe (20) i zwykłe.** Od dziś rana **odbywa się demobilizacya niemieckich urzędów wojskowych.** Akcyą kierują oficerowie wojsk polskich. **W wielu punktach miasta była strzelanina.** Strzelano przed arsenałem, na dworcu kolei wiedeńskiej i t. d. **Poczta od rana znajduje się w rękach polskich. Powiewa stamtąd sztandar polski. Napisy niemieckie usunięto.**

Rozbrajanie policyi niemieckiej.

Warszawa. (PAT) **Wczoraj rano legioniści rozbroili niemieckich policyantów w kilku inspekcyach policyjnych.** Znaleziona **broń zabrało wojsko polskie i milicyanci.** O 11 rano **telefony warszawskie przeszły w ręce władz polskich.** Jestto olbrzymi gmach przy ul. Zielnej, należący do dawnego szwedzkiego tow. telefonicznego. Do chwili przybycia polskich telefonistów **pozostają do obsługi telefonów Niemki.** O godz. 10 min. 10 rano **dworzec kolei warszawsko-wiedeńskiej przeszedł w ręce władz polskich.** Komendantem stacyi został p. Wolski-Lesicki, naczelnikiem ruchu zaś p. Lucyan Buczyński. **Dziś pociągi nie kursują, jutro jednak zacznie się ruch** znowu.

Komisarze niem. błagają o opiekę.

Warszawa. (PAT) Wczoraj zgłosili się do komendanta Piłsudskiego pp. Hutten Czapski, hr. Lerchenfeld i Żychliński z prośbą o zaopiekowanie się nimi.

Pospieszna ewakuacya Niemców.

Warszawa (P. A. T.). Wczoraj we wszystkich urzędach i instytucyach wojskowych niemieckich odbywała się pospieszna ewakuacya. **Wojska polskie obsadziły odwach główny, zarekwirowały mnóstwo samochodów niemieckich i t. d. Do tej pory zajęte są już wszystkie biura rządowe przez władze polskie.**

Polacy przejmują administracyę.

Warszawa. (PAT) Wczoraj rano zgłosili się do zastępcy prez. min. dra Wróblewskiego byli komisarze przy rządzie polskim. pp. Hutten Czapski, hr. Lerchenfeld i Żychliński, zawiadamiając, że **administracyę kraju oddają całkowicie w ręce polskie. Oddawanie administracyi już się rozpoczęło.** Utworzona ma być **komisya** likwidacyjna, oparta na podstawach dyplomatycznych, która ma sprawy prowadzić dalej. Wczoraj **niemiecki wydział prasowy przeszedł zupełnie w ręce polskie.** Część urzędników biura prasowego prezydyum rady ministrów obejmuje od rana akta.

Wezwanie kolejarzy na stanowiska.

Warszawa. (PAT) Dzienniki tutejsze ogłaszają odezwę do kolejarzy, wzywającą ich do **natychmiastowego zgłaszania się na stanowiska, na których pracowali dawniej.** Chodzi o natychmiastowe uruchomienie pociągów.

Ostateczne narady z Piłsudskim.

Warszawa (P. B. T.). Wczoraj **wieczór rozpoczęły się w Radzie Regencyjnej ostateczne narady z Piłsudskim.**

Wydawca: W zastępstwie S-ki Wyd. „Editor“, J. Konarski. Redaktor odpow. Jan STANKIEWICZ. Druk. E. i dra K. Koziańskich, Kraków.